

CZŁONKOSTWO W UNII EUROPEJSKIEJ – KORZYŚCI DLA POLSKI

*Anna
Konarzewska*

OD MAJA 2004 R. POLSKA JEST PEŁNOPRAWNYM CZŁONKIEM UNII EUROPEJSKIEJ. PONAD TRZY LATA CZŁONKOSTWA PRZYCZYNIŁY SIĘ DO WZMOCNIENIA POZYCJI NASZEGO KRAJU NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ, NADANIA MU NOWEJ ROLI W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH – JAKO CZŁONKA ELITARNEJ GRUPY PAŃSTW DEMOKRATYCZNYCH, POSIADAJĄCYCH ZNACZĄCY WPŁYW NA ROZWÓJ SYTUACJI W ŚWIECIE – A TAKŻE UMOŻLIWIŁY UZYSKANIE WAŻNYCH KORZYŚCI W POZOSTAŁYCH SFERACH AKTYWNOŚCI MIĘDZYNARODOWEJ, M.IN. W DZIEDZINIE GOSPODARCZEJ, SPOŁECZNEJ I KULTURALNEJ. SUKCES, JAKIM JEST CZŁONKOSTWO W UNII EUROPEJSKIEJ, STAŁ SIĘ MOŻLIWY WYŁĄCZNIE DZIĘKI OGROMNEMU WYSIŁKOWI, ZARÓWNO INTELEKTUALNEMU, JAK I INSTYTUCJONALNEMU, PAŃSTWA POLSKIEGO PODCZAS PROWADZENIA NEGOCJACJI AKCESYJNYCH, CZĘSTO ZA CENĘ DALEKO IDĄCYCH USTĘPSTW NA RZECZ ORGANIZACJI. SZCZEGÓLNIJE W OSTATNIM ETAPIE OBSERWOWANO DUŻĄ MOBILIZACJĘ DZIAŁAŃ POSZCZEGÓLNYCH INSTYTUCJI PAŃSTWOWYCH, ABY RP ZOSTAŁA JAK NAJLEPIEJ PRZYGOTOWANA DO WEJŚCIA DO WSPÓLNOTY EUROPEJSKIEJ

Członkostwo Polski w Unii Europejskiej wiąże się z ogromnymi korzyściami dla polskiej gospodarki, szansami rozwojowymi polskiego społeczeństwa i wzmocnieniem pozycji naszego kraju nie tylko w Europie, ale w szeroko rozumianych stosunkach międzynarodowych. Nie można jednak zapominać, że uzyskanie przez RP znaczących korzyści politycznych, gospodarczych,

finansowych czy społeczno-kulturalnych jest częściowo uzależnione od poniesionych przez Polskę i Polaków kosztów dostosowawczych związanych z przystąpieniem do organizacji europejskiej, choć konieczne wydaje się podkreślenie, że kwestia ta nie jest do końca jednoznaczna. Z jednej strony, bez względu na członkostwo w Unii Europejskiej, RP, dążąc do podniesienia poziomu gospodarczego państwa, zwiększenia dobrobytu i standardu życia społeczeństwa, byłaby zmuszona do poniesienia kosztów zmodernizowania i restrukturyzacji gospodarki narodowej. Tymczasem dzięki zasiadaniu w gronie państw członkowskich Wspólnoty niezbędne koszty ulegają podziałowi, ponieważ strona unijna w dużym stopniu wspiera prowadzoną przez Polskę politykę dostosowawczą m.in. w formie dopłat bezpośrednich dla rolników czy funduszy strukturalnych do projektów inwestycyjnych. Niektóre koszty związane z członkostwem, do których z pewnością należy zaliczyć na przykład ograniczenie suwerenności państwa i przeniesienie części uprawnień narodowych na szczebel ponadnarodowy, mogą ostatecznie przynieść duże zyski polityczne, m.in. związane z możliwościami wpływania na podejmowanie strategicznych decyzji politycznych w UE. Poza tym we współczesnym świecie żadne państwo nie jest w stanie samodzielnie osiągać założonych celów politycznych. Istniejące współzależności oraz złożone problemy globalne (m.in. kwestie ochrony środowiska czy zagrożenie terroryzmem międzynarodowym) powodują, że współpraca z innymi aktorami sceny międzynarodowej staje się niezbędnym warunkiem realizacji narodowej racji stanu, nawet przy konieczności częściowej rezygnacji z niektórych priorytetów.

Należy też zwrócić uwagę, że poniesiony przez Warszawę trud i wyrzeczenia przynoszą wymierne korzyści w długim okresie, odnoszące się nie tylko do wymienionych na początku zagadnień związanych z korzyściami politycznymi, gospodarczymi czy społeczno-kulturalnymi. Cenne jest to, że przystąpienie do Wspólnoty Europejskiej zapewniło RP szerokie możliwości promowania, a tym samym – realizowania kluczowych interesów narodowych, związanych m.in. z powołaniem wymiaru wschodniego Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, zwiększeniem solidarności energetycznej członków Unii oraz rozwojem współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa wewnętrznego, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy z państwami trzecimi w zakresie ochrony unijnej granicy zewnętrznej. Polskie stanowisko w tych kwestiach jest przedstawiane na wszystkich forach dyskusyjnych UE i obradach poszczególnych organów wspólnotowych. Wydaje się więc niezbędne, aby RP poważnie zainteresowała się możliwościami

głębszej analizy i popularyzacji wspomnianych zagadnień podczas polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej w drugiej połowie 2011 r.

KORZYŚCI POLITYCZNE

Członkostwo Polski w Unii Europejskiej przyniosło RP wiele korzyści politycznych, odnoszących się przede wszystkim do zwiększenia stabilności, zarówno wewnętrznej, jak i w regionie, oraz wzrostu poziomu bezpieczeństwa RP i całego kontynentu europejskiego. Jak wspomniano, wejście do grona członków Wspólnoty Europejskiej zapewniło naszemu krajowi możliwość realizacji najważniejszych interesów geopolitycznych, o zasadniczym znaczeniu dla prawidłowego rozwoju państwa polskiego, wzmocnienia jego pozycji na arenie światowej oraz udziału w kreowaniu unijnej polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i obrony. Polska jako członek „grupy państw podobnie myślących” (*like-minded countries*) – czyli kierujących się w swoim postępowaniu tymi samymi zasadami i wartościami – stała się znacznie silniejszym państwem w stosunkach z krajami trzecimi. RP przywiązuje szczególną wagę do obowiązującej w Unii Europejskiej zasady solidarności i prezentowania jednolitego stanowiska w stosunku do zewnętrznych aktorów międzynarodowych. Poparcie pozostałych 26 członków Unii Europejskiej daje znacznie mocniejszą pozycję przetargową, co ma wpływ m.in. na stosunki Polski z Rosją.

Główną korzyścią polityczną wypływającą z członkostwa w Unii Europejskiej, na które liczy Polska, dążąc do powołania europejskiego wymiaru wschodniego, jest rozwinięcie i zacieśnienie kontaktów organizacji z państwami Europy Wschodniej. Jesteśmy zwolennikiem kontynuowania „polityki otwartych drzwi” i zapewnienia utrzymania perspektywy uzyskania członkostwa we Wspólnocie wszystkim państwom, które wyrażą takie aspiracje. Należy podkreślić, że z inicjatywy Warszawy organizacja podejmuje rozmowy zarówno z Ukrainą, Mołdową, jak i państwami kaukaskimi, choć w dalszym ciągu należy dążyć do ich zintensyfikowania.

Ponadto od początku członkostwa władze polskie starają się o powołanie w ramach Unii Europejskiej wspólnej strategii wobec Rosji. Wprawdzie po 1 maja 2004 r. RP uzyskała niewspółmiernie większe możliwości kształtowania unijnej polityki wobec Moskwy, jednak pomimo starań Polski Wspólnota nie wypracowała dotychczas jednolitej europejskiej polityki

wobec państwa rosyjskiego. Mimo to możliwe jest wskazanie konkretnych działań będących efektem tych starań (m.in. rozmowy o zniesieniu embarga rosyjskiego na polskie mięso i towary rolnicze). Dlatego wydaje się, że Polska nadal ma szanse na zmianę nastawienia Unii Europejskiej do Moskwy i pomyślne wypracowanie wspólnej unijnej polityki wobec Rosji.

Niewątpliwą korzyścią polityczną wynikającą z członkostwa Polski w Unii Europejskiej jest możliwość wpływania na kształt i założenia Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony oraz kształtowanie filaru wojskowego organizacji. Polska jest tradycyjnie zwolennikiem utrzymania obecności Stanów Zjednoczonych w Europie oraz wzmocnienia ich udziału w gwarantowaniu pokoju i bezpieczeństwa na Starym Kontynencie. Władze polskie z jednej strony nie negują zwiększenia odpowiedzialności UE za obronę swojego najbliższego otoczenia, z drugiej jednak wzywają do zacieśnienia relacji między UE i Sojuszem Północnoatlantyckim, a tym samym wyeliminowania niebezpieczeństwa dublowania zadań i funkcji obu organizacji, co w końcowym rozrachunku może mieć negatywny wpływ na poziom stabilności w Europie.

Korzyścią polityczną RP jest również udział polskich przedstawicieli w wyznaczaniu kierunków rozwoju unijnej polityki i we wspólnotowym procesie decyzyjnym. Polacy pracują w różnych instytucjach decyzyjnych Wspólnoty, m.in. Komisji Europejskiej, Europejskim Banku Centralnym i Trybunale Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich. Według raportu Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, na koniec 2007 r. w instytucjach i agencjach unijnych pracowało 1628 obywateli polskich.¹ W Parlamencie Europejskim Polacy pełnią ważne pod względem politycznym i prestiżowym

1) Pod koniec 2007 r. w instytucjach Unii pracowało 1512 osób (209 osób w Parlamencie Europejskim i Biurze Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich; 1052 osoby w Komisji Europejskiej; 78 osób w Sekretariacie Generalnym Rady Unii Europejskiej; 55 osób w Trybunale Sprawiedliwości WE/Sądzie Pierwszej Instancji; 26 osób w Europejskim Trybunale Obrachunkowym; 21 osób w Europejskim Banku Centralnym; 17 osób w Europejskim Banku Inwestycyjnym; 25 osób w Komitecie Ekonomiczno-Społecznym; 29 osób w Komitecie Regionów), a w agencjach UE – 116 osób. Poza tym, Polska delegowała do UE 75 ekspertów narodowych. Więcej zob.: *Informacja na temat stanu zatrudnienia polskich obywateli w instytucjach i agencjach UE*, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, <<http://www.ukie.gov.pl>>, 25.10.2007.

funkcje, m.in. zastępców przewodniczącego Parlamentu (2 osoby), szefów komisji parlamentarnych (2 osoby, w tym Jacek Saryusz-Wolski jest szefem kluczowej Komisji Spraw Zagranicznych) i wiceprzewodniczących komisji PE (7 osób, m.in. Janusz Lewandowski pełni funkcję zastępcy przewodniczącego Komisji Budżetowej, mającej ogromny wpływ na kształt wydatków budżetowych UE). Polscy eurodeputowani są również członkami delegacji PE ds. kontaktów z poszczególnymi państwami i organizacjami międzynarodowymi, kluczowymi dla interesu polskiego – m.in. z Białorusią, Ukrainą czy NATO (1 przewodniczący i 5 zastępców)².

Polska jako członek UE ma też możliwość wpływania na podejmowane przez organizację decyzje polityczne i prawne, a także na modyfikowanie jej stanowisk i opinii w różnych dziedzinach życia społecznego, gospodarczego i politycznego. Najbardziej wyraźnym przykładem współtworzenia przez Polskę obowiązujących we Wspólnocie praw i zasad działania był udział naszego państwa w kształtowaniu zapisów nowego traktatu założycielskiego Unii Europejskiej (tzw. Traktat Lizboński). Stanowisko RP miało zasadniczy wpływ na przyjęte rozwiązania instytucjonalne, m.in. przedłużenie głosowania w Radzie UE, opartego na systemie nicejskim, włączenie do dokumentu zapisów dotyczących tzw. mechanizmu z Joany³, zacieśnienie solidarności członków organizacji (w tym w przypadku kryzysu energetycznego), zwiększenie roli Polski w organach wspólnotowych, a także utrzymanie jednomyślności w ważnych z punktu widzenia polskiego interesu narodowego dziedzinach, na przykład podatkach oraz polityce zagranicznej i bezpieczeństwa.

KORZYŚCI GOSPODARCZE

Niewątpliwą korzyścią gospodarczą dla Polski, wynikającą z członkostwa we Wspólnocie Europejskiej, są uzyskane możliwości rozwoju gospodarki, zwiększenie jej innowacyjności i konkurencyjności na rynkach światowych, a także zapewnienie rozwoju polskich przedsiębiorstw, głównie małych i średnich (promowanych przez unijną Strategię Lizbońską, której celem jest przekształcenie UE do 2010 r. w najbardziej konkurencyjną i innowacyjną gospodarkę światową). W tym kontekście na szczególną uwagę zasługuje fakt, że firmy przemysłowe oraz pracownicy z Polski, ze względu na panującą na wspólnym europejskim rynku swobodę przepływu czterech wolności (towarów, usług, pracy i kapitału), mają szanse na nawiązywanie

i rozwijanie współpracy z koncernami europejskimi, a także na zakładanie i prowadzenie własnej działalności gospodarczej⁴.

Innymi pozytywnymi aspektami członkostwa Polski w jednolitym rynku europejskim są w szczególności: zwiększenie rozmiarów wymiany handlowej poprzez zniesienie ceł, barier taryfowych i pozataryfowych (m.in. wyeliminowanie kontroli i formalności administracyjno-celnych, ograniczeń technicznych, zmniejszenie kosztów transportu, usług bankowych i ubezpieczeniowych), a także pojawienie się efektu kreacji i przesunięcia handlu⁵ oraz włączenie polskich przedsiębiorstw produkcyjnych do znacznie większego europejskiego rynku zbytu. Jednocześnie rośnie poziom zatrudnienia, szczególnie w sektorach nastawionych na eksport, co w konsekwencji prowadzi do spadku bezrobocia i restrukturyzacji polskiej gospodarki. Pozytywnym efektem przystąpienia do UE jest też zwiększenie bezpieczeństwa obrotu gospodarczego, przepływów kapitałowych oraz pewności obrotu

2) Parlament Europejski, <<http://europarl.europa.eu>>.

3) Mechanizm z Joany umożliwia zawieszenie podjęcia niektórych decyzji UE przez tzw. mniejszość blokującą, jeśli dana decyzja narusza fundamentalne interesy narodowe tych państw.

4) Należy podkreślić, że od momentu uzyskania przez Polskę członkostwa w UE w maju 2004 r. całkowita swoboda działalności gospodarczej dotyczy jedynie polskich przedsiębiorstw. Natomiast tylko trzech „starych” członków UE (Szwecja, Irlandia i Wielka Brytania) nie wprowadziło ograniczeń w dostępie do narodowych rynków pracy dla pracowników z Polski. W kolejnych latach obostrzenia były stopniowo znoszone, ale do dnia dzisiejszego (luty 2008) zakaz utrzymują Austria i Niemcy (w ich przypadku okres przejściowy wynosi 7 lat).

5) Efekt kreacji handlu oznacza kształtowanie się nowych kanałów wymiany handlowej między państwami, tworzącymi unię celną, co następuje w wyniku likwidacji ceł, barier taryfowych i pozataryfowych między nimi. Natomiast efekt przesunięcia handlu polega na zastąpieniu części dotychczasowego importu i eksportu z krajów trzecich zwiększonymi obrotami handlowymi z państwami należącymi do unii celnej (co jest wynikiem zniesienia ceł, barier taryfowych i pozataryfowych między członkami unii celnej). Więcej zob.: Z. Wysokińska, J. Witkowska, *Integracja europejska. Rozwój rynków*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa-Łódź 2001, s. 40-41; P. Bożyk, J. Misala, K. Puławski, *Międzynarodowe stosunki ekonomiczne*, Warszawa 2001, s. 431-433 oraz *Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, red. naukowa A. Budnikowski, E. Kawecka-Wyrzykowska, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1998, s. 281-282.

prawnego, co wpływa m.in. na możliwości rozwojowe polskich firm oraz na wielkość napływu do Polski bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Należy też podkreślić, że proces integracji gospodarczej i finansowej prowadzi w długim okresie do podniesienia konkurencji na wspólnym rynku, a w rezultacie – do wzrostu jakości oferowanych produktów, przy jednoczesnym obniżeniu ich cen i zwiększeniu ich dostępności dla konsumentów, co zmniejsza jednostkowe koszty pracy, zwiększa korzyści ze skali oraz obniża poziom inflacji⁶.

Analizując korzyści gospodarcze, płynące z członkostwa Polski w Unii Europejskiej, nie można zapominać o szansach rozwojowych polskiej wsi. Podczas negocjacji akcesyjnych władze polskie z uporem podkreślały konieczność objęcia polskich rolników dopłatami bezpośrednimi oraz wprowadzenia limitów produkcyjnych w tych samych segmentach produkcji rolnej, co w UE (m.in. produkcja mleka), od momentu uzyskania członkostwa w organizacji. Polska obawiała się, że niedotrzymanie tych postulatów uczyni z mieszkańców polskiej wsi obywateli drugiej kategorii we Wspólnocie poprzez pogorszenie konkurencyjności ich produkcji na wspólnym rynku europejskim. Ostatecznie Polska jako członek organizacji zapewnia rolnikom bezpośrednio dopłaty do produkcji rolnej oraz realizuje programy restrukturyzacyjne i modernizacyjne obszarów wiejskich. Warto także zwrócić uwagę, że Wspólnota wspiera działania mające na celu zmniejszenie bezrobocia na wsi, m.in. przez promocję programów przekwalifikujących dla młodych rolników⁷.

Inną ważną korzyścią gospodarczą z przystąpienia do Unii Europejskiej jest przyznanie państwu polskiemu unijnych dopłat do projektów inwestycyjnych, przeznaczanych na rozwój terenów biednych i zacofanych, w ramach funduszy strukturalnych i funduszu spójności. Otrzymane unijne środki finansowe są wykorzystywane na projekty związane z rozbudową krajowej infrastruktury transportowej (m.in. budowę dróg, autostrad, mostów) i energetycznej, ochroną środowiska, rozwojem miast (m.in. budowa ośrodków sportowych, obwodnic, oczyszczalni ścieków), a także na stworzenie nowych miejsc pracy, rozwój kapitału ludzkiego, poprawę funkcjonowania rynku pracy etc. Dzięki możliwości korzystania z funduszy strukturalnych Polska uzyskała szanse na zwiększenie konkurencyjności gospodarki narodowej na wspólnym rynku europejskim, wzrost zatrudnienia wysoko wykwalifikowanych pracowników, a w konsekwencji – stworzenie gospodarki opartej na wiedzy, co w długim okresie doprowadzi do przekształcenia

się RP w kraj odznaczający się wysokim wzrostem gospodarczym, przyciągającym bezpośrednio inwestycje zagraniczne, charakteryzujący się wysokimi zarobkami, a niskim poziomem bezrobocia⁸.

Korzyści ekonomiczne, które Polska uzyskała w wyniku wejścia do grona państw członkowskich UE, dotyczą także zwiększenia szans na rozwój europejskiej polityki energetycznej, a tym samym – podniesienia poziomu bezpieczeństwa energetycznego wszystkich członków Wspólnot. RP zwraca szczególną uwagę na zagrożenie na kryzysem energetycznym, wynikającym z dużego uzależnienia wszystkich członków Wspólnoty od dostaw surowców energetycznych z Rosji. Wydaje się, że stanowisko polskie jest respektowane na forum wspólnotowym w coraz większym stopniu, choć należy podkreślić, że Komisja Europejska nadal kładzie znacznie większy nacisk na kwestie związane ze zmianami klimatycznymi, ograniczeniem emisji dwutlenku węgla do atmosfery czy zwiększeniem udziału energii ze źródeł odnawialnych w ogólnym bilansie energetycznym. W związku z tym wielu członków organizacji nie do końca podziela polskie obawy i postulaty, upatrując szanse na dywersyfikację dostaw energii do UE właśnie w zacieśnieniu współpracy z Rosją. Jednakże pomimo tej niechęci polskie opinie cieszą się coraz większym zainteresowaniem, a część z nich przekłada się na przyjmowane przez UE regulacje prawne i podejmowane decyzje (może o tym świadczyć m.in. klauzula solidarności zapisana w Traktacie Lizbońskim).

6) Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, <<http://www.ukie.gov.pl>>.

7) Por.: A. Krzeczunowicz, *Do jakiej Unii Europejskiej wchodzimy?*, „Polska w Europie”, nr 2(46), 2004, s. 84–85.

8) Wykorzystanie dostępnych funduszy unijnych w 2007 r. znacznie wzrosło. Z dostępnej ogólnej sumy 10,9 mld PLN na projekty w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego na lata 2004–2006 (rok 2008 jest ostatnim rokiem, w którym można rozliczać programy z tego okresu) rozdysponowano 8,3 mld PLN (77 proc.). Najlepiej poradziły sobie województwa: podlaskie (wykorzystanie 85,7 proc. funduszy z UE), świętokrzyskie (84,8 proc.) oraz lubuskie (83,1 proc.). Natomiast najgorzej radzi sobie województwo mazowieckie, które wykorzystało zaledwie 69 proc. dostępnych unijnych funduszy strukturalnych. Więcej zob.: A. Cieślak-Wróblewska, *Samorządy dodały gazu*, „Rzeczpospolita”, dodatek „Ekonomia i Rynek”, 18.02.2008.

KORZYŚCI SPOŁECZNO-KULTURALNE

Wśród korzyści społeczno-kulturalnych należy zwrócić szczególną uwagę na możliwości rozwojowe polskiej nauki. Członkostwo w Unii Europejskiej przyczyni się niewątpliwie do poprawy jakości kształcenia w Polsce dzięki aktywizacji procesów wymiany naukowej młodzieży i studentów w ramach programu Sokrates/Erasmus⁹, a także udział polskich pracowników naukowych w programach badawczo-rozwojowych i unijnych projektach naukowych, co przyczynia się do uzyskania nowych możliwości kształcenia i doskonalenia kwalifikacji zawodowych prowadzących do zwiększenia specjalizacji i profesjonalizacji. Wymienione możliwości wzajemnego przekazywania wiedzy i doświadczeń nie tylko stwarzają niepowtarzalną okazję dla rozwoju polskiej nauki i dostosowania jej do standardów światowych, ale też wpływają pozytywnie na rozwój polskiej gospodarki i zwiększenie napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych do naszego kraju (m.in. większa część polskiej gospodarki opiera się na wiedzy i usługach). Poprzez włączenie w Europejską Przestrzeń Badawczą polskie ośrodki naukowo-badawcze uzyskały możliwość finansowania działalności z unijnych funduszy przeznaczanych na badania i rozwój, a także mają prawie nieograniczony dostęp do najnowszej infrastruktury badawczej i nowoczesnych technologii badawczych. Co więcej, zwiększyła się mobilność pracowników naukowych, przyspieszeniu uległa publikacja rezultatów ich badań i wcielenia ich w życie, rozwijany jest transfer *know-how* etc.

O części korzyści społeczno-kulturalnych wspomniano już w rozdziale dotyczącym korzyści gospodarczych płynących z członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Warto w tym miejscu powtórzyć, że przystąpienie RP do Wspólnoty przyniesie pozytywne zmiany na rynku zatrudnienia, przyczyniając się do reformy systemów zatrudnienia, a tym samym – zmniejszenia ilości osób pozostających bez pracy. Poza tym nastąpił wzrost ochrony konsumentów – w szczególności ich zdrowia, bezpieczeństwa i interesów ekonomicznych – ze względu na to, że unijna polityka konsumencka jest jednym z podstawowych elementów funkcjonowania wspólnego rynku europejskiego.

Należy także wspomnieć, że dzięki członkostwu w Unii Europejskiej Polska została objęta regulacjami bezwizowego poruszania się po terytorium Wspólnoty w ramach strefy Schengen. Jest to niewątpliwie ogromna korzyść, która przyczynia się do swobodnego przemieszczania się obywateli

polskich po całym terytorium Unii Europejskiej. Jednocześnie nie należy zapominać, że na Polsce, będącej państwem granicznym organizacji, ciąży obecnie obowiązek wzmocnienia kontroli obywateli z państw trzecich, którzy chcą wjechać na teren Wspólnoty. Ogromne środki finansowe są zatem przeznaczane na walkę z nielegalną imigracją, przestępczością zorganizowaną czy przemytem broni, ludzi i narkotyków. Polska korzysta w tej dziedzinie z doświadczenia innych członków UE, głównie Niemiec i Włoch¹⁰.

CO POLSKA MOŻE ZAOFEROWAĆ UNII EUROPEJSKIEJ?

Powyższe rozważania ukazują szanse rozwojowe państwa polskiego wynikające z jego członkostwa w Unii Europejskiej. Rozszerzenia Wspólnoty o państwa z Europy Środkowej, Wschodniej i Południowej w 2004 i 2007 r. nie można rozpatrywać jedynie pod kątem wyłącznych korzyści dla państw przystępujących. Położenie geograficzne, przeszłość historyczna, stan gospodarki narodowej, obserwowane postawy społeczne, a także tradycje i kultura nowych członków stanowią ogromne możliwości rozwojowe dla Unii Europejskiej.

Polska jest państwem o dużym potencjale demograficznym, ekonomicznym i politycznym, i w związku z tym może stać się cennym partnerem największych państw członkowskich UE, m.in. w kontekście budowania sojuszy strategicznych ułatwiających podejmowanie kluczowych decyzji politycznych i gospodarczych na forum wspólnotowym. Eksperei rozszerzają ten wniosek, odnosząc się nie tylko do położenia geopolitycznego i potencjału demograficznego, ale też wskazując ogromne znaczenie „zdolności adaptacyjnej Polski i Polaków”¹¹. Te wszystkie cechy nadają państwu

9) Polscy obywatele uzyskali prawo do studiowania na uczelniach innych państw członkowskich UE na zasadach niedyskryminacyjnych, co oznacza głównie zmniejszenie kosztów studiowania za granicą oraz ułatwienia w uzyskaniu prawa pobytu.

10) Nie można jednak zapominać, że przystąpienie Polski do strefy Schengen spowodowało ograniczenie kontaktów, głównie gospodarczych, z naszymi wschodnimi sąsiadami (m.in. z Ukrainą).

11) J. Niznik, *Jaka Unia Europejska leży w interesie Polski?*, „Polska w Europie”, nr 1(45), 2004, s. 47.

polskiemu konkretną – wręcz kluczową – rolę dla Wspólnoty, odnoszącą się do aktywnego udziału w kształtowaniu koncepcji i kształtu przyszłej Europy. Oczywiście z jednej strony opóźnienia rozwojowe państwa polskiego i konieczność modernizacji gospodarki narodowej (a także wspomniany krótki staż demokracji i dopiero rozwijająca się kultura polityczna) ograniczają atrakcyjność RP dla pozostałych partnerów europejskich w dziedzinie gospodarczej, finansowej etc., szczególnie ze względu na obserwowaną ostatnio trudną sytuację gospodarczą na kontynencie europejskim. Z drugiej jednak strony Polska, podobnie jak wszystkie państwa członkowskie UE, popiera podejmowane przez Wspólnotę działania na rzecz „podniesienia efektywności i wydajności poszczególnych sektorów gospodarczych, wprowadzania innowacyjnych, zaawansowanych technologicznie rozwiązań oraz przeznaczania zwiększonych środków finansowych na badania i rozwój nowoczesnych technologii, etc.”¹² Zdaniem Antoniego Kuklińskiego, Polska posiada ogromne możliwości rozwojowe, a przeprowadzane obecnie reformy, mające na celu przekształcenie państwa w gospodarkę opartą na wiedzy, przyczynią się w najbliższym czasie do modernizacji i restrukturyzacji gospodarki europejskiej (a tym samym realizacji postulatów Strategii Lizbońskiej). To właśnie polska polityczna i ekonomiczna myśl naukowa powinny aktywnie tworzyć ramy funkcjonowania jednolitego rynku europejskiego w przyszłości, aby zwiększyć udział wysoko wykwalifikowanych pracowników, dysponujących szeroką, zróżnicowaną wiedzą, w opracowywaniu kierunków rozwoju, strategii działania i funkcjonowania Wspólnoty w międzynarodowych stosunkach gospodarczych i finansowych, a co za tym idzie – wzmocnienia jej pozycji i roli politycznej na arenie światowej¹³.

Polska stopniowo zajmuje coraz ważniejsze miejsce w dziedzinie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, rozwijanej w ramach Unii Europejskiej, w tym przede wszystkim w kontekście stosunków z państwami Europy Wschodniej i Kaukazu Południowego oraz z Rosją. Ze względu na swoją historię i położenie geograficzne RP ma duże możliwości rozwoju pozytywnych kontaktów z państwami położonymi na wschód od jej granicy¹⁴. W tej sprawie Polska, jako członek Wspólnoty, dąży do ustanowienia sojuszu z państwami bałtyckimi (szczególnie z Litwą), z którymi łączy ją przeszłość historyczna, a częściowo także tradycje i kultura, na rzecz nawiązania i rozwoju współpracy z państwami byłego Związku Radzieckiego, głównie z Ukrainą, Białorusią, a także krajami kaukaskimi (głównie Gruzją). W przypadku państwa ukraińskiego i białoruskiego ważna dla Warszawy

jest również kwestia zamieszkiwania na ich terytoriach polskiej mniejszości, co znacznie podnosi jakość i poziom relacji dwustronnych. Władze RP starają się zapewnić mieszkającym w tych dwóch państwach Polakom godne warunki życia i poszanowanie ich praw jako mniejszości narodowych. W tym kontekście duże znaczenie ma nasza przynależność do Unii Europejskiej. Prowadząc politykę w powyższych kwestiach, Polska dąży do realizacji podstawowych zasad demokratycznych i popularyzacji wartości europejskich na tym obszarze, a tym samym stara się wywiązać z obowiązków nałożonych na nią jako na członka Wspólnoty. Celem Polski jest zatem aktywna promocja i zwiększenie zainteresowania UE zacieśnieniem kontaktów ze wschodnimi sąsiadami Polski, co przejawia się w postulatach „stworzenia wymiaru wschodniego Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, utrzymywania aktywnych kontaktów z tymi państwami w ramach unijnych programów rozwojowych i wykreowania takich zasad Europejskiej Polityki Sąsiedztwa, aby w niedalekiej przyszłości zaoferować im pełne członkostwo w organizacji”¹⁵.

-
- 12) Z drugiej strony działania te są związane z niekorzystnymi dla Polski zjawiskami na forum wspólnotowym, wynikającymi z dążeń niektórych członków UE (m.in. Niemiec i Wielkiej Brytanii) do przeprowadzenia gruntownej reformy Wspólnej Polityki Rolnej czy ograniczenia pomocy strukturalnej dla nowych państw członkowskich (tym bardziej, że członkostwo w UE uzyskały ostatnio państwa biedniejsze od Polski – Rumunia, Bułgaria). Więcej zob.: A. Konarzewska, *Budowanie średnio- i długoterminowych sojuszy w Unii Europejskiej*, kwartalnik „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 1 – 2006/1, s. 190-192.
- 13) A. Kukliński, *Gospodarka oparta na wiedzy – wyzwanie dla Polski XXI w.*, „Polska w Europie”, nr 2(46), 2004, s. 186-187.
- 14) Niektórzy eksperci stoją na stanowisku, że Polska powinna też kształtować aktywną debatę europejską na temat roli Rosji na Starym Kontynencie i przedstawić zarys przyszłej strategii UE wobec państwa rosyjskiego, głównie ze względu na posiadane przez Warszawę tzw. doświadczenie bliskości Rosji. Należy jednak podkreślić, że stosunki polsko-rosyjskie od wielu lat znajdują się w impasie, a Moskwa otwarcie postuluje zacieśnienie kontaktów z poszczególnymi państwami europejskimi na własnych warunkach, a nie z całą Unią. Więcej zob.: *Polska w Unii Europejskiej – między opcją francusko-niemiecką a anglosaską*, „Polska w Europie”, nr 3(47), 2004, s. 36-38.
- 15) A. Konarzewska, *3 lata Polski w Unii Europejskiej: próba bilansu*, kwartalnik „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 1-II – 2007/3-4, s. 22.

Należy jednak z żalem stwierdzić, że państwo polskie nie sformułowało dotychczas w sposób rzetelny i kompleksowy założeń polskiej polityki wschodniej – ani w kontekście naszego członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim, ani w Unii Europejskiej. Zdaniem Jerzego Marka Nowakowskiego, Polska posiada „politykę zagraniczną, której częścią są relacje z sąsiadami ze Wschodu i możemy mówić o pewnej specyfice tych relacji [...]. [Polska polityka wschodnia] jest ujęta w ramy naszego członkostwa w sojuszach zachodnich, najpierw natowskich, później unijnych. Jest to polityka podporządkowana polityce Polski wobec głównych partnerów politycznych, wśród których brak jest krajów sąsiedzkich ze Wschodu. Polityka wschodnia [...] jest mocno wmontowana w naszą politykę zachodnią”¹⁶. Stworzenie polskiej polityki wschodniej wydaje się więc jednym z podstawowych zadań polskich elit politycznych, aby uwiarygodnić naszą pozycję w Unii Europejskiej, a także zwiększyć możliwości realizacji polskich interesów geostrategicznych.

Dla wielu członków Unii Europejskiej (głównie Wielkiej Brytanii, Danii, Holandii) znaczenie Polski jako członka UE przejawia się w propagowanej przez nasz kraj opcji proatlantyckiej i odwoływania się do łączących Europę i Amerykę trwałych kontaktów politycznych, historycznych, kulturowych i społeczno-gospodarczych. Dalszy rozwój więzi transatlantyckich oraz udział Stanów Zjednoczonych w gwarantowaniu pokoju i stabilności na kontynencie europejskim są dla państwa polskiego warunkiem zachowania bezpieczeństwa. Polska stoi na stanowisku, że wyposażenie Unii w zdolności obronne powinno być kontynuowane, choć nie może ono nabrać charakteru wzajemnej rywalizacji między organizacjami, prowadzącej do dublowania ich zadań i funkcji. Może to bowiem w konsekwencji doprowadzić do wzrostu niestabilności w najbliższym otoczeniu Polski i wpłynąć negatywnie na poczucie pewności RP w stosunkach międzynarodowych.

W związku z tym warto podkreślić, że państwo polskie jest zwolennikiem dalszego rozszerzania Wspólnoty, w szczególności o państwa Europy Wschodniej (m.in. Ukrainę, Mołdowę, Gruzję), co popiera też część członków Unii Europejskiej (przede wszystkim państwa będące zwolennikami zacieśniania współpracy transatlantyckiej, a więc m.in. Wielka Brytania i państwa skandynawskie). Działania te z jednej strony mają na celu rozszerzenie strefy bezpieczeństwa i stabilności w Europie poprzez promocję zasad demokratycznych i wartości europejskich, dzięki czemu wzrośnie poziom bezpieczeństwa mieszkańców państwa polskiego (w szczególności po

przyjęciu do UE Ukrainy, która może stanowić swoisty bufor oddzielający Polskę od Rosji). Z drugiej strony, dalsze rozszerzenie Wspólnoty spowoduje włączenie do współpracy europejskiej jak największej liczby państw, co przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa zarówno w najbliższym otoczeniu Polski, jak i na całym kontynencie europejskim.

Jak wspomniano, wartość państwa polskiego dla Unii Europejskiej przejawia się w kontekście położenia geograficznego Polski. Należy jednak zwrócić uwagę na wschodnią granicę naszego kraju, która jest jednocześnie zewnętrzną granicą organizacji. Ma to zdecydowany wpływ z jednej strony na zainteresowanie naszego kraju kształtowaniem unijnej polityki wewnętrznej, z drugiej zaś – na wytyczanie przez Warszawę kierunków działania Wspólnoty w tym zakresie oraz podejmowane na forum wspólnotowym decyzje dotyczące bezpieczeństwa i stabilności całej organizacji (a tym samym – Polski). Ze względu na nasze długoletnie doświadczenie w walce z nielegalną imigracją, zorganizowaną przestępczością, nielegalnym handlem narkotykami, przemytem osób, broni czy praniem brudnych pieniędzy, a także odnoszone na tym polu sukcesy, RP może mieć zasadniczy wpływ na politykę Unii Europejskiej w tych sferach współpracy. Warto podkreślić, że Wspólnota z uwagą korzysta z wypracowanych przez polskie służby porządkowe strategii działania, ograniczających niebezpieczeństwo pojawienia się na terytorium RP i całej UE zagrożeń dla bezpieczeństwa jej mieszkańców.

Wydaje się, że promocja współpracy w dziedzinie wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości może stać się tematem przewodnim polskiej prezydencji w Unii Europejskiej w drugiej połowie 2011 r. Należy bowiem podkreślić, że program prezydencji w UE powinien łączyć w sobie wizję przyszłych stosunków europejskich i dalszego kierunku rozwoju procesu integracyjnego z promocją własnych interesów narodowych. W tym kontekście niezwykle ważne będzie znalezienie sojuszników w promowaniu polskiej wizji przyszłości kontynentu europejskiego, a kwestie związane z walką z nielegalną imigracją czy ograniczeniem przestępczości zorganizowanej stanowią przedmiot zainteresowania nie tylko państw, których wschodnia

16) *Polska polityka wschodnia po akcesji do Unii Europejskiej*, „Polska w Europie”, nr 3(47), 2004, s. 126.

granica, podobnie jak w przypadku Polski, jest zewnętrzną granicą UE (państwa skandynawskie, państwa bałtyckie, Słowacja), ale również innych członków Wspólnoty, w tym Niemiec oraz państw południowych (Portugalia, Hiszpania, Francja, Włochy, Grecja, Słowenia, Cypr, Malta), które dotyka problem napływu nielegalnych imigrantów z Afryki. Polska powinna zatem dążyć do zajęcia się w czasie swojej prezydencji w UE zagadnieniami nielegalnej migracji, walki z przestępczością zorganizowaną czy ochrony granic, ponieważ są to problemy dotykające całą Unię, a przez to wymagające od niej coraz większej uwagi oraz zacieśniania współpracy na szczeblu międzyrządowym i ponadnarodowym.

CO PRZYNIESIE PRZYSZŁOŚĆ? WYZWANIA DLA POLSKI

Przedstawione zagadnienia wskazują, że członkostwo w Unii Europejskiej wiąże się z ogromnymi wyzwaniami dla państwa polskiego zarówno w sferze instytucjonalnej, jak i koncepcyjnej. Dlatego w początkowej fazie funkcjonowania we Wspólnocie szczególną uwagę należy zwrócić na konieczność przyjęcia wszystkich zasad prawnych, na jakich opiera się organizacja, i włączenia ich do narodowego porządku prawnego. Działania w tym kierunku w długim okresie przyczynią się niewątpliwie do „unowocześnienia i zrationalizowania struktur administracji państwowej, modernizacji gospodarki i wzmocnienia jej konkurencyjności na arenie międzynarodowej oraz podniesienia standardu życia obywateli”¹⁷.

Wyzwaniem dla Polski jako członka Unii jest kompleksowe wykorzystanie szans rozwojowych dla gospodarki narodowej, jakie stworzyło przystąpienie do Wspólnoty. Szczególną uwagę należy zwrócić na modernizację i unowocześnienie polskiej gospodarki, podniesienie jej konkurencyjności na rynkach międzynarodowych, zapewnienie stabilnego wzrostu i napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych, a także tworzenie odpowiednich zachęt rozwojowych dla kształtowania obywatelskich inicjatyw gospodarczych. Wymienione kierunki podejmowanych działań będą wynikiem objęcia naszego kraju zasadami panującymi na jednolitym rynku europejskim, związanymi ze swobodnym przepływem towarów, usług, osób i kapitału, a także uzyskaniem przez Warszawę dopłat bezpośrednich dla rolników, programów restrukturyzacji obszarów wiejskich, a w szczególności – objęcia naszego kraju środkami pomocowymi z funduszy strukturalnych (choć w tym kontekście warunkiem prawidłowego skorzystania z oferowanych

szans będzie umiejętnie ich wykorzystanie). Jednocześnie władze polskie powinny samodzielnie podejmować konsekwentne reformy na rynku zatrudnienia, ograniczające bezrobocie i zmniejszające liczbę osób żyjących poniżej granicy ubóstwa, a w rezultacie – zwiększające dobrobyt i podnoszące poziom życia obywateli.

Z kwestiami gospodarczymi nierozzerwalnie związane jest przestrzeganie norm ochrony środowiska naturalnego, do czego Unia Europejska przywiązuje duże znaczenie. Kwestia ta stanowi dla Polski ogromne wyzwanie, ponieważ dotychczas problemy te nie znajdowały się wśród priorytetów polskiej polityki narodowej, poza tym polska gospodarka narodowa opiera się w głównej mierze na wykorzystaniu węgla kamiennego. Co więcej, Warszawa przywiązuje mniejszą wagę niż inne państwa członkowskie UE do wykorzystania energii ze źródeł odnawialnych w ogólnym bilansie energetycznym. Sytuacja ta ma wpływ także na popularyzowaną ostatnio we Wspólnocie walkę ze zmianami klimatycznymi. Polska będzie podlegać przepisom unijnym we wspomnianych dziedzinach, choć nie zawsze będą one zgodne z polskim interesem narodowym. Zadaniem RP wydaje się zatem umiejętnie prowadzenie polityki, aby w największym stopniu i przez możliwie najdłuższy czas ograniczyć obowiązywanie unijnych przepisów w tej dziedzinie. Warto też podkreślić, że zmiany w prowadzonej przez Polskę polityce ochrony środowiska będą związane z ogromnymi nakładami finansowymi, co negatywnie wpłynie na kondycję polskiej gospodarki. Kwestie środowiskowe zaczynają nabierać znaczenia na całym świecie, dlatego Polska z czasem będzie zmuszona do wypracowania spójnego stanowiska w tej kwestii, choć niewątpliwie będzie to sprawa podlegająca licznym targom między poszczególnymi członkami UE.

Wyzwaniem dla Polski w Unii Europejskiej pozostaje aktywny udział w kształtowaniu unijnej polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i obrony. Udział w tworzeniu polityki europejskiej w różnych dziedzinach życia politycznego i społeczno-gospodarczego zasadniczo wzmacnia pozycję państwa polskiego na arenie międzynarodowej i powoduje zwiększenie jego roli w kreowaniu unijnej polityki gospodarczej, rozwojowej czy obejmującej stosunki z państwami trzecimi i organizacjami międzynarodowymi. Stając

17) A. Konarzewska, *3 lata Polski w Unii Europejskiej...*, s. 31.

się członkiem UE, Polska uzyskała niewspółmierne możliwości kształtowania stanowiska organizacji wobec pojawiających się problemów globalnych, w tym zagrożenia terroryzmem międzynarodowym czy proliferacji broni masowego rażenia. Zadaniem polskich decydentów pozostaje zatem pełne wykorzystywanie pojawiających się możliwości rozwoju i wpływania na stosunki międzynarodowe, a także odpowiednie reagowanie na problemy kluczowe dla pokoju i bezpieczeństwa na kontynencie europejskim.

Jednym z wyzwań stojących przed polską racją stanu w kwestii tworzenia wspólnej europejskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa będzie aktywny udział Warszawy w debacie na temat przyszłości Unii. Zmiany w sytuacji geopolitycznej w Europie na początku lat 90., a następnie zamachy terrorystyczne w Stanach Zjednoczonych w 2001 r. i trwająca od tego czasu wojna z międzynarodowym terroryzmem doprowadziły do zasadniczych przekształceń w stosunkach międzynarodowych. Pojawiły się asymetryczne zagrożenia dla bezpieczeństwa światowego, których przewyższenie wymaga ścisłej współpracy wszystkich aktorów międzynarodowych, w tym państw i organizacji międzynarodowych, co z kolei prowadzi do zacieśnienia wzajemnych współzależności. Czynniki te przyczyniły się do zmiany pozeji i roli Unii Europejskiej na arenie światowej. Organizacja poszukuje swojego miejsca na świecie, próbując na nowo zdefiniować stojące przed nią wyzwania i zadania. Do dyskusji europejskiej na temat przyszłego kształtu UE powinna aktywnie włączyć się także Polska, ponieważ obejmuje ona debatę na temat dwóch możliwych rozwiązań – Europy federalnej i Europy ojczyzn.

Polska dąży do promocji drugiego rozwiązania, opartego w dużej mierze na współpracy międzyrządowej. Wynika to z faktu, że RP niedawno odzyskała pełną niepodległość i suwerenność, stąd wśród polskich elit politycznych pojawiają się często obawy co do przekazania praw suwerennych organom ponadnarodowym. Poza tym polskie interesy strategiczne często różnią się od celów, do których dążą nasi partnerzy z Unii Europejskiej (np. Polska chce powołania europejskiego wymiaru wschodniego, a Francja dąży do integracji państw położonych w basenie Morza Śródziemnego). Dlatego władze polskie muszą zgromadzić odpowiednie argumenty, aby przekonać pozostałych członków organizacji do naszej wizji Europy. Przed Polską stoi ogromne wyzwanie, ale konsekwentne i spójne postępowanie z pewnością doprowadzi do osiągnięcia wyznaczonych celów.

Zadaniem Warszawy w kształtowaniu europejskiej polityki zagranicznej pozostaje niezmiennie stworzenie kompleksowej strategii działania UE wobec Rosji, która zdaniem władz polskich powinna w dużym stopniu zastąpić samodzielne narodowe polityki poszczególnych państw członkowskich UE. Jest to zadanie trudne, zmuszające do zaangażowania nieprzeciętnych sił i środków, choć z drugiej strony – nie wydaje się całkowicie niemożliwe ze względu na wspomniany potencjał polityczny Warszawy, opierający się na położeniu geopolitycznym, tradycji kontaktów z państwami Europy Wschodniej, znajomości uwarunkowań tych relacji etc. Przyjęcie unijnej strategii wobec Rosji może też przyczynić się do zwiększenia zainteresowania pozostałych członków Unii Europejskiej promowanym przez Polskę „wymiarom wschodnim” i objęciem perspektywą członkostwa przede wszystkim Ukrainy oraz Gruzji (a także rozwojem unijnej polityki energetycznej). Polska od dawna postulowała takie kierunki rozwoju Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa (obejmujące też kontynuowanie polityki rozszerzenia), choć do tej pory kolejnym ekipom rządzącym nie udało się zakreślić podstawowych ram tych zagadnień. Jak wspomniano, Polska ma duże możliwości stworzenia tych polityk, ale musi odznaczać się w swoim postępowaniu ogromną determinacją, poświęceniem znaczących sił i środków oraz kompleksowym podejściem.

W kontekście tworzenia europejskiej polityki energetycznej Polska dąży do kontynuowania działań na rzecz dywersyfikacji dostaw nośników energetycznych do Unii Europejskiej. Priorytetem państwa polskiego pozostaje zapewnienie solidarności wszystkich członków organizacji w przypadku zaistnienia kryzysu energetycznego w jakimkolwiek państwie poprzez podjęcie odpowiednich działań stabilizacyjnych, skierowanych m.in. na uruchomienie odpowiednich mechanizmów wspomagających. W związku z tym władze RP promują zacieśnianie kontaktów w dziedzinie energetycznej z państwami położonymi na Kaukazie Południowym i w Azji Środkowej. Jednocześnie wspieramy politykę prowadzoną przez Turcję, mającą na celu przekształcenie tego państwa w korytarz dostarczający surowców energetycznych z Azji do Europy, z pominięciem Rosji. Nie można jednak zapominać, że w tej sferze współpracy europejskiej konieczna jest również determinacja, konsekwentne podejmowanie wszystkich niezbędnych działań promujących tę ideę oraz aktywne przekonywanie partnerów europejskich, że taki kierunek rozwoju polityki wspólnotowej może przynieść korzyści wszystkim stronom.

Z powyższych względów Polska powinna starać się urzeczywistnić propagowaną przez siebie koncepcję powołania europejskiej polityki wschodniej. Jej celem jest nie tylko zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego Wspólnoty i Polski jako jej członka, ale przede wszystkim popularyzacja istniejących w Europie Zachodniej zasad i wartości demokratycznych, co niewątpliwie wpłynie na rozszerzenie strefy stabilności na kontynencie europejskim i zwiększenie bezpieczeństwa w najbliższym otoczeniu naszego kraju. Dlatego wyzwaniem dla Warszawy pozostaje zwiększenie zainteresowania pozostałych państw członkowskich UE koncepcją dalszego rozszerzenia składu członkowskiego organizacji. Tylko w ten sposób możliwe stanie się osiągnięcie założonych celów strategicznych państwa polskiego w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa¹⁸. W tym kontekście głównym zadaniem Polski jako członka UE jest podjęcie starań na rzecz stworzenia kompleksowej strategii przyjmowania nowych państw do Unii oraz zachęcanie obecnych członków organizacji do wyrażania poparcia dla kontynuowania procesu rozszerzania. „Wyzwaniem dla Polski jest kształtowanie odpowiedniego myślenia pozostałych członków organizacji na temat stosunków między Unią, obejmującą 27 krajów, a państwami leżącymi na jej wschodnich krańcach oraz wypracowanie wobec nich specjalnej polityki, zakładającej możliwość ich przyszłego członkostwa w organizacji. Warto w tym miejscu podkreślić, że duża aktywność w tej kwestii jest szczególnie pożądana, ponieważ ostatnio pojawiła się konkurencja dla stworzenia wymiaru wschodniego unijnej polityki sąsiedztwa ze względu na przystąpienie do Unii Rumunii i Bułgarii, które w sposób naturalny dążą do zainteresowania Unii obszarem Morza Czarnego”¹⁹.

Uzyskując członkostwo w Unii Europejskiej, Polska wzięła na siebie ogromną odpowiedzialność za przyszłość polityczną i gospodarczą kontynentu europejskiego. Dlatego Warszawa, poprzez podejmowane inicjatywy, powinna dążyć do kompleksowego wsparcia polityki na rzecz stworzenia zamożnej Europy. Głównym celem Polski w realizowanych przez nią działaniach jest zatem przekształcenie Unii w ważny podmiot stosunków międzynarodowych, odznaczający się wysokim poziomem konkurencyjności gospodarki na rynkach światowych. Z tego względu wyzwaniem dla RP pozostaje umiejętnie rozpoznawanie interesów innych stron i na tej podstawie poszukiwanie partnerów do zawieranych sojuszy strategicznych, których celem jest realizacja polskiej racji stanu. Nie można jednak zapominać, że kluczową umiejętnością Polski jako członka Wspólnoty jest zdolność do zawierania kompromisów, aby w ten sposób doprowadzić do wypełnienia

zamierzonych celów. Konieczne jest należyte dostrzeganie i formułowanie celów krótko-, średnio- i długoterminowych, ponieważ mogą one zapewnić nie tylko czerpanie przez Polskę wymiernych korzyści z przystąpienia do UE, ale również ułatwić kontakty z pozostałymi członkami organizacji, a tym samym – umożliwić promocję Polski na arenie międzynarodowej oraz zwiększyć zainteresowanie polskimi projektami i inicjatywami rozwoju współpracy europejskiej w różnych dziedzinach wśród państw członkowskich UE²⁰.

18) Jednocześnie RP powinna starać się o wprowadzenie dokładnych granic między polityką prowadzoną przez UE wobec państw Europy Wschodniej i polityką skierowaną do państw północnoafrykańskich, współpracujących ze Wspólnotą w ramach procesu barcelońskiego i wymiaru eurośródziemnomorskiego. Zdaniem Warszawy, obie grupy charakteryzują się odmiennymi problemami politycznymi i społeczno-gospodarczymi, co wymaga zróżnicowanego podejścia oraz wykorzystania innych mechanizmów współpracy.

19) A. Konarzewska, *3 lata Polski w Unii Europejskiej...*, s. 33-34.

20) J. Niżnik, *Jaka Unia Europejska...*, s. 43.